

81 mln euro, tyle zarobiła do tej pory Roma w Lidze Mistrzów, co jest klubowym rekordem. Liczba ta może się jeszcze zmienić, z uwagi na występ w ćwierćfinale rozgrywek, a także w oparciu o drogę Juventusowi. Dwa lata temu, gdy Giallorossi odpadli w 1/8 finału, klub zarobił 77 mln.

Wówczas Giallorossi nie zarobili pieniędzy za wejście do ćwierćfinału, po tym jak odpadli wcześniej z Realem Madryt, ale za to dostali więcej do podziału z market pool w wyniku odpadnięcia Lazio w eliminacjach rozgrywek. Tym razem jest odwrotnie. Zobaczmy jak wyglądają dotychczasowe finansowe zdobycze Romy w tym sezonie:

- 18,595 mln euro za grę w fazie grupowej (12,7 mln euro za pojawienie się w fazie grupowej, 5,5 mln euro za wyniki, 0,395 mln euro w oparciu o ogólną sumę remisów w ośmiu grupach),
- 12,5 mln euro za fazę pucharową (6 mln euro za 1/8 finału, 6,5 mln euro za 1/4 finału),
- 8,943 mln euro wpływów z biletów (1,773 mln za Atletico, 2,994 mln za Chelsea, 1,481 mln za Qarabag, 2,694 mln za Szachtar),
- 19,425 mln euro z pierwszej puli market pool (35% z 55,5 mln euro dla Romy, 50% dla Juventusowi, 15% dla Napoli),
- 21,436 mln euro z drugiej puli market pool (aktualna kwota, która może ulec zmianie na wyższą bądź niższą, w zależności od dalszych losów Romy i Juventusowi w rozgrywkach. Jeśli drużyny odpadną razem w 1/4, wówczas otrzymają obydwie po 21,436 mln euro czyli 38,46% z 55,5 mln euro).

Suma daje zatem 80,809 mln euro, o których mowa na wstępie. Do niej zostaną dodane rzecz jasna pieniądze za bilety z 1/4 finału, według szacunków od 3 do 4 mln euro.

Autor: abruzzo